

## Planeta smoka

Budka Suflera

Ile wróżb, ile snów zapomnianych od lat...  
Ile wróżb, ile snów zapomnianych od lat...

Siostro mojej nadziei złej,  
Dokąd dzisiaj w pośpiechu gnasz?  
Niosąc werbel w orkiestrze dnia,  
Nagłym chłodem przejęłaś mnie, to znak!...

Siostro moja, już zerwał się  
Z szumem skrzydeł zgłodniały smok,  
Ponad słońcem zatoczył krąg,  
Gorejący odłupał kęs,  
To znak, dajesz mi  
W najdłuższą drogę pora mi z tobą razem iść.  
To znak, teraz wiem,  
W najdłuższą drogę pora mi z tobą zabrać się!

Ile wróżb, ile snów zapomnianych od lat...  
Ile wróżb, ile snów zapomnianych od lat...

Siostro mojej, nadziei złej,  
Czemu spieszno ci dzisiaj tak?  
Krucze włosy potargał wiatr,  
W pustych oczach zagościł lęk, to znak!...

Siostro moja, nadziejo ma,  
W kręgu słońca wiruje smok,  
Dzień się chwieje, runęła noc,  
Czarną wstążką oplata skroń  
To znak, dałaś mi  
W najdłuższą drogę pora mi z tobą razem iść.  
To znak, teraz wiem,  
W najdłuższą drogę pora mi z tobą zabrać się!

Siostro mojej nadziei złej,  
Dokąd dzisiaj w pośpiechu gnasz?  
Niosąc werbel w orkiestrze dnia,  
Nagłym chłodem przejęłaś mnie  
Siostro moja, nadziejo ma,  
W kręgu słońca wiruje smok,  
Dzień się chwieje, runęła noc,  
Czarną wstążką oplata skroń!...